

Sygnatura akt II Ca 199/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Tabaka

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) S. A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Krowodrzy

w Krakowie z dnia 20 listopada 2019 roku, sygn. akt I C 1841/19/K

1. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu brzmienie:

„ I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1220,68 zł (tysiąc dwieście dwadzieścia złotych sześćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 września 2018 do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 336,80 zł (trzysta trzydzieści sześć złotych osiemdziesiąt groszy) z tytułem zwrotu kosztów procesu.”

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 320 zł (trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Beata Tabaka

UZASADNIENIE

Niniejsza sprawa była rozpoznawana przez Sąd Rejonowy w postępowaniu uproszczonym, również Sąd Okręgowy jako Sąd drugiej instancji rozpoznawał sprawę w postępowaniu uproszczonym. Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, a zatem na podstawie artykułu 505 ze znacznikiem 13 paragraf 2 kpc uzasadnienie wyroku obejmować będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Apelacja jest uzasadniona lecz wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wobec zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie może zostać uwzględniony. Apelacja została wniesiona po zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz o zmianie innych ustaw obowiązującej od 7 listopada 2019 a zatem będzie rozpoznana wedle aktualnie obowiązującego stanu prawnego w zakresie procedury cywilnej. Zgodnie z art. 505¹² k.p.c w postępowaniu uproszczonym do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania poza wypadkami wynikającymi z art. 386 § 2 i 3 k.p.c może dojść jedynie wówczas, gdy co prawda sąd stwierdzi naruszenie prawa materialnego lecz

zgromadzone w sprawie dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku. Analiza zgłoszonego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie prowadzi do wniosków wynikających z apelacji. Choć nie można odmówić racji apelującej, że ocena abuzywności postanowienia umownego w zakresie opłaty za zawarcie i prowadzenie umowy nie spełnia przesłanek prawidłowo sporządzonego uzasadnienia to jednak do nierozpoznania istoty sprawy nie doszło. W ustaleniach stanu faktycznego Sąd Rejonowy zawarł wskazania co do naliczenia takiej opłaty w umowie zawartej pomiędzy stronami a także co do jej wysokości, okresu i podstawy jej pobierania. W rozważaniach prawnych zaliczył tego rodzaju postanowienie dotyczące takiej opłaty do jednego z ustawowych przypadków tzw. klauzul szarych wymienionych w art. 385³ k.c. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi jednak wtedy, gdy sąd w ogóle nie odnosi się do tego co stanowi podstawę rozstrzygnięcia sporu a zatem o faktach ustalonych w sprawie i materialnoprawnej podstawie żądania błędnie przyjmując, że istnieje przeszkoda unicestwiająca tego rodzaju ocenę. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.. Odróżnić bowiem należy nierozpoznanie istoty sprawy od błędnego rozpoznania istoty sporu. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy orzekł o tym czy zgłoszone do kontroli postanowienie jest postanowieniem abuzywnym czy też nie, czym innym jest natomiast to czy zadanie wykonał prawidłowo.

Odpowiadając na zarzuty apelacji za słuszne należy uznać te zarzuty które dotyczą naruszenia art. 385³ k.p.c w zakresie w jakim opis postanowienia w przedmiocie pobierania opłaty za zawarcie i prowadzenie umowy miałby podpadać pod postanowienia określone w punktach 12,16 i 17 art. 385³ k.c. . Opłata za zawarcie i prowadzenie umowy określona w § 15 ogólnych warunków ubezpieczenia umowy ubezpieczenia z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym pod nazwą Szmaragd, obejmująca opłatę za ryzyko z tytułu minimalnej sumy ubezpieczenia z tytułu śmierci ubezpieczonego służy pokryciu kosztów związanych z udzieleniem danemu ubezpieczonemu ochrony ubezpieczeniowej na wypadek wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, kosztów związanych z obsługą i administrowaniem rachunkiem udziałów, kosztów dystrybucji, jak również innych kosztów bezpośrednio powiązanych z prowadzonymi przez towarzystwo ubezpieczeń czynnościami obsługowymi związanymi z ubezpieczeniem, takich jak koszty związane z zawarciem transakcji na instrumentach finansowych, na których lokowane są aktywa funduszu. Opłata administracyjna służy pokryciu także kosztów prowadzenia działalności ubezpieczeniowej, w tym kosztu kapitału oraz kosztów obowiązkowych składek na instytucje nadzoru ubezpieczeniowego i samorządu ubezpieczeniowego. Opłata ta jest pobierana ze składki wpłacanej przez ubezpieczonego każdego miesiąca przez 10 lat trwania umowy przy czym (§ 15 pkt 2) wysokość tych opłat oraz sposób i termin ich pobierania zostały określone w Tabeli Parametrów, Opłat i Limitów Ubezpieczenia. Nie są to zatem zobowiązania konsumenta, strony umowy dotyczące obowiązku zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia umowy lub jej wykonania (jak stanowi art. 385³ pkt. 16 k.c), nie nakłada na konsumenta, który odstąpił od umowy lub nie wykonał zobowiązania obowiązku zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnej ((jak stanowi art. 385³ pkt. 17 k.c), wreszcie nie wyłącza obowiązku zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub w części , jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonywania. Przedstawiona w tym zakresie ocena przez Sąd Rejonowy jest błędna.

Z kolei zarzut apelacyjny, iż postanowienie umowy w zakresie opłaty za zawarcie i prowadzenie umowy ubezpieczenia nie może być przedmiotem oceny w kontekście przesłanek abuzywności albowiem dotyczy świadczenia głównego a przy tym sformułowanego jednoznacznie nie jest uzasadniony. Sąd Okręgowy nie podziela oceny, że sam fakt umieszczenia wskazanej opłaty w składce jaką zobowiązał się płacić ubezpieczony przesądza o charakterze takiego postanowienia jako dotyczącego świadczenia głównego w postaci wynagrodzenia czy ceny usługi. Zawarta pomiędzy stronami umowa ma cechy umowy mieszanej tj umowy ubezpieczenia z elementem inwestycyjnym w fundusze kapitałowe. Zauważyć jednak należy, że w przedmiotowym wypadku, ze względu na wysokość sumy ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego jej charakter ubezpieczeniowy jest nieistotny. W zdecydowanej części składka wpłacana przez powoda była lokowana w fundusze ubezpieczeniowe a celem tego było pomnażanie wpłaconych pieniędzy, oczywiście nie wolne od ryzyka inwestycyjnego w tego rodzaju instrumenty finansowe. Ze składki tej, co wynika już z samej konstrukcji ogólnych warunków ubezpieczenia wyodrębnione zostały opłaty, przy czym wskazana opłata jest zasadniczo istotna. Oprócz niej może być pobierana opłata wyrównawcza za zawieszenie opłacania składki miesięcznej oraz opłata za ryzyko w razie podwyższenia minimalnej sumy ubezpieczenia na wypadek śmierci. Oczywiście celem tej opłaty jest uzyskiwanie przez ubezpieczającego wynagrodzenia za dokonywanie czynności

ubezpieczenia i lokowania środków na funduszach inwestycyjnych lecz to nie zmienia określenia świadczeń głównych umowy z obu stron. Po stronie ubezpieczonego jest to uiszczanie składki, której wysokość jest określona w umowie pomiędzy stronami a ze strony pozwanej jest to reagowanie na zaistnienie ryzyka ubezpieczeniowego i dokonanie stosownej wypłaty oraz inwestowanie w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe. To, iż składka była w określony sposób rozdysponowywana nie czyni czynności dystrybucji w tym pobrania opłaty za zawarcie umowy i zarządzanie tą umową świadczeniem głównym. To także, że w rzeczywistości opłata tego rodzaju jest wynagrodzeniem w ogólnym znaczeniu nie czyni opłaty świadczeniem głównym nadal bowiem takim pozostaje sama składka a co do jej wysokości nie było wątpliwości pomiędzy stronami. Zatem opłata za zawarcie i zarządzanie umową jest świadczeniem ubocznym i może zgodnie z art. 385¹ k.c. podlegać ocenie w zakresie postanowienia niedozwolonego, abuzywnego. Zwrócić także należy uwagę, co słusznie wytyka apelacja, że zgodnie z art. 385² k.c. oceny postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy biorąc pod uwagę jego treść ale także okoliczności zawarcia umowy. W przedmiotowym wypadku próżno szukać ustaleń dotyczących indywidualnych okoliczności zawarcia umowy, dowód na tę okoliczność nie został w istocie przeprowadzony. Tymczasem w postępowaniu cywilnych dokonuje się indywidualnej kontroli wzorca umowy biorąc pod uwagę konkretne okoliczności zawarcia umowy. Sam fakt, iż dowód na okoliczność że postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione obciąża pozwanego nie zwalnia powoda od wykazania, że w okolicznościach zawarcia konkretnej umowy przyjęte postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami

Sąd Okręgowy podziela zarzuty apelacji co do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji artykułu 385¹ § 1 k.c. w związku z uznaniem w okolicznościach niniejszej sprawy postanowień określających wysokość opłaty za zawarcie i prowadzenie umowy oraz możliwość jej pobrania za abuzywne, nie podzielając w tym względzie stanowiska Sądu pierwszej instancji. Po pierwsze, nie może budzić wątpliwości samo uprawnienie strony powodowej do pobrania takiej opłaty, zwłaszcza że jak wynika z postanowień ogólnych warunków umów, jest to w zasadzie jedyna (poza opłatą z tytułu wykupu uznaną za abuzywną) opłata jaką w związku z zawartą umową pobrała strona pozwana, a w której to opłacie mieściła się również opłata za ryzyko. Po drugie, w paragrafie 15 ogólnych warunków umów została zastrzeżona nie tylko sama możliwość pobrania tej opłaty, ale również zostało wyjaśnione, w jakim celu opłata ta jest poniesiona i pokryciu jakich kosztów ona służy. Po trzecie, z ogólnych warunków ubezpieczenia i tabeli opłat jednoznacznie wynika, że opłata ta pobierana jest w wysokości 3 procent w skali roku od składki zainwestowanej. Wbrew ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana nie była zobowiązana do wskazania wysokości kwotowej swoich kosztów a wystarczającym było wskazanie przeznaczenia tych środków, jak to zostało uczynione. Opłata ta pobierana jest przez okres trwania umowy, w przypadku powoda jest to 15 lat, ale tylko przez 10 pierwszych lat polisowych. Sposób ustalenia tej opłaty jest oparty na nieskomplikowanym wzorze matematycznym zawartym w tabeli opłat i limitów. Jego zastosowanie oparte jest na podstawowej wiedzy matematycznej w istocie operacji mnożenia i dzielenia, które zostały wyjaśnione w ogólnych warunkach umów w tabelach obok, to, że opłata ta jest naliczana od składki zainwestowanej, nie oznacza skomplikowania wzoru. Skoro kwota zainwestowania znana jest od samego początku i w przypadku powoda wynosiła ona 20.000 złotych, oznacza to, że łącznie opłata administracyjna stanowiła 3 procent tej kwoty w skali roku, czyli 600 złotych, co daje 6000 złotych za cały czas trwania umowy i było to w sposób oczywisty do ustalenia już w chwili zawarcia umowy bez większego problemu. Powyższe oznacza, że wysokość opłaty administracyjnej znana była od samego początku trwania umowy i była możliwa i łatwa do określenia, zarówno co do jej wysokości miesięcznej, Po czwarte wreszcie, Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, że opłatę administracyjną na poziomie 3 procent rocznie, która w sumie stanowi 25 procent całości zainwestowanej składki, należy uznać za wygórowaną i przez to rażąco naruszającą interesy konsumenta. Jak już podkreślono, opłata ta w zasadzie jest jedyną opłatą, do jakiej w związku z umową uprawniona była strona pozwana. Obejmowała ona wiele czynności związanych z zawarciem tej umowy, jak również jej wykonywaniem, co polegało między innymi na zarządzaniu składką, która miała zostać ulokowana w funduszach i miało również pokryć koszty działalności strony pozwanej. Opłata ta obejmowała wszystkie czynności w związku z całym czasem trwania umowy, czyli 15 lat, choć miała być pobierana tylko przez 10 lat trwania umowy. W odniesieniu do każdej składki powoda w kwocie 200 złotych opłata ta wynosiła 50 zł i kwota ta miała pokryć między innymi konieczność inwestowania każdej wpłacanej składki oraz pozostałej obsługi umowy.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, nie podzielając poglądu Sądu pierwszej instancji, zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 §1 k.p.c

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie artykułu 100 kpc w związku z artykułem 108 § kpc, rozdzielając koszty stosunkowo do wyników sprawy.

Powód wygrał sprawę w mniejszej części niż ją przegrał co wymagało ponownego rozliczenia kosztów. Powód wygrał sprawę w stosunku 30 % do 70 %. Na koszty obu stron złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocników w kwotach po 900 zł stosownie do § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz po 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Powód nadto poniósł opłatę od pozwu w kwocie 100 zł. Zatem powód powinien ponieść 70 % wszystkich kosztów tj z kwoty 1934 zł, co daje 1353,80 a poniósł jedynie 1017 zł a zatem powinien pozwanej zwrócić kwotę 336,80 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na tej samej zasadzie a zatem na podstawie art. 100 k.p.c w zw. z § 2 pkt. 3 w zw. z § 10.1.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Koszty pełnomocników stron to kwoty po 450 zł i pozwana poniosła opłatę 200 zł od pozwu. Łączne koszty to 1100 zł z czego powód powinien ponieść koszty w kwocie 770 zł a poniósł 450 zł co oznacza, że powinien zwrócić stronie pozwanej kwotę 320 zł.

SSO Beata Tabaka